

Temat wiodący:

Henri de Lubac, *Surnaturel*, naturalne pragnienie Boga, relacja natura–nadprzyrodzoność, dramat humanizmu nowoczesnego.

Aktualizacja 7 marca 2026

1. Punkt ciężkości wykładu

- Osią wykładu był de Lubac i jego *Surnaturel* (1946). Persidok traktował tę książkę nie jako zbiór luźnych studiów, lecz jako spójną całość; zarazem podkreślał, że najważniejsze dla zrozumienia jego stanowiska jest końcowe, bardziej systematyczne zakończenie, gdzie de Lubac mówi już najbardziej „własnym głosem” o naturalnym pragnieniu Boga.
- Główną intencją de Lubaca jest ponowne związanie teologii z myślą współczesną: nie przez kapitulację wobec nowoczesności, lecz przez odzyskanie zdolności dialogu i walki intelektualnej dzięki reinterpretacji własnej tradycji. W Twoich notatkach wyraźnie wraca motyw przezwyciężenia rozdziału doktryny i doświadczenia oraz odzyskania teologii zdolnej do rozmowy z ateizmem.

2. Tło sporu: natura i łaska w XX wieku

- Pomocniczy tekst Milcarka pokazuje mapę debaty, do której odwoływał się wykład. Spór nie dotyczy tylko jednego hasła, lecz całej wizji chrześcijaństwa: czy istnieje „porządek naturalny” równoległy do nadprzyrodzonego, czy natura sama z siebie jest zamknięta, czy też od początku nosi w sobie odniesienie do Boga.
- W tym sporze Milcarek wyróżnia trzy główne podejścia:
 1. szkołę rzymską Garrigou-Lagrange’a, która akcentuje bierną, czysto niesprzeczną otwartość natury na nadprzyrodzoność;
 2. Gilsona, który mówi o „naturalnym pragnieniu celu nadprzyrodzonego”;
 3. de Lubaca, który – na tle patrystycznej idei człowieka jako obrazu Boga – walczy z dualizmem natury i łaski oraz z ekstrynsecyzmem, czyli traktowaniem łaski jako czysto zewnętrznego dodatku.

3. Zamysł i budowa *Surnaturel*

- Persidok porządkował książkę de Lubaca następująco: najpierw historyczne wejście w problem, potem partie o Bajusie i Janseniuszu, dalej część o duchu i wolności, następnie śledzenie genezy pojęć i noty historyczne o Tomaszu, a na końcu krótkie, ale kluczowe zakończenie systematyczne. Właśnie ta ostatnia część była dla wykładu najważniejsza, bo tam pojawia się dojrzała teza o naturalnym pragnieniu Boga.
- Historyczny wymiar *Surnaturel* nie jest dodatkiem erudycyjnym. Ma pokazać, że skojarzenie natury z czymś autonomicznym i samowystarczalnym jest późniejsze, a tradycja patrystyczna myślała człowieka bardziej dynamicznie – jako byt od początku ukierunkowany ku Bogu.

4. Główna teza de Lubaca o człowieku

- Człowiek nie daje się pomyśleć bez skierowania ku Bogu. To skierowanie ma charakter przede wszystkim ontologiczny, nie psychologiczny: nie musi być od razu przeżywane świadomie ani wolitywnie, ale należy do konstytucji ducha stworzonego. W Twoich notatkach wraca to w formule: „duch jest pragnieniem Boga”.
- Tekst Milcarka, cytujący de Lubaca, rozwija tę intuicję jeszcze mocniej: duch ludzki, choć stworzony i skończony, jest od początku pociągany przez Boga; zanim pokocha Boga, już Go pragnie, bo został stworzony dla Niego.

5. Pragnienie Boga: nie psychologiczny impuls, lecz struktura ducha

- Persidok wyraźnie odróżniał pragnienie Boga od zwykłego doświadczenia emocjonalnego. To pragnienie nie rodzi się najpierw jako introspekcyjnie uchwycona potrzeba, lecz ujawnia się raczej jako siła, powinność, niepokój, gwałtowny sprzeciw wobec niespełnienia. W tym sensie nie jest ono po prostu „uczuciem religijnym”.
- Dlatego de Lubac nie proponuje psychologii religii, lecz refleksję nad ontologicznym ukierunkowaniem ducha. W samym dossier Milcarka pada dopowiedzenie, że chodzi tu o analizę refleksyjną, a nie introspekcję, i że pragnienie ducha nie jest przedmiotem psychologii empirycznej.

6. Dlaczego to pragnienie jest „paradoksalne”

- W wykładzie mocno wybrzmiała teza, że pragnienie Boga jest analogiczne, a nie jednoznaczne. Nie wolno opisywać go według modelu pożądania biologicznego ani drapieżnego zawłaszczania. Człowiek nie pragnie Boga jak zdobywca przedmiotu lub

ofiary; przeciwnie, pragnie Boga jako daru i pragnie raczej zostać przez Boga ogarnięty niż Boga zagarnąć.

- Stąd de Lubac odcina się zarówno od zbyt „miękkich” ujęć tomistów podręcznikowych, które redukowały to pragnienie do jednego z wielu możliwych ludzkich dążeń, jak i od modelu, w którym człowiek miałby po prostu sięgnąć po Boga jak po osiągalny przedmiot. Niespełnienie tego pragnienia nie jest dla człowieka czymś neutralnym; dotyka samego rdzenia jego człowieczeństwa.

7. Pragnienie a żądanie

- To centralny punkt de Lubaca. Nie można powiedzieć, że naturalne pragnienie Boga jest roszczeniem natury wobec Boga. Gdyby było roszczeniem, człowiek ustanawiałby wobec Boga prawo, co niszczyłoby darmowość łaski i transcendencję nadprzyrodzoności.
- De Lubac odpowiada paradoksalnie: jedynym „żądaniem” ducha jest to, aby Bóg był wolny w swoim darze. Innymi słowy, człowiek pragnie Boga absolutnie, ale nie rości sobie do Boga prawa. To pragnienie jest pokorne, oczekujące i receptywne; nie ma struktury rewindykacji.
- Jeszcze mocniej: jeśli pragnienie Boga jest wpisane w naturę, to nie dlatego, że natura sama wobec Boga coś wymusza, lecz dlatego, że sam Bóg wpisał w naturę to pragnienie. Dlatego naturalne pragnienie nadprzyrodzonego jest ostatecznie śladem Boskiego wezwania w stworzeniu.

8. Pierwszeństwo Objawienia w porządku poznania

- W wykładzie bardzo wyraźnie wybrzmiało, że u de Lubaca nie zaczyna się od neutralnego opisu „człowieka w ogóle”, a dopiero potem nie dochodzi do Boga. Ruch jest raczej odwrotny: najpierw światło Objawienia, dopiero potem retrospektywna interpretacja ludzkiego doświadczenia. To Objawienie pozwala naprawdę rozpoznać, kim jest człowiek.
- Dlatego Persidok zaznaczał, że de Lubac przyjmuje perspektywę „odgórną”, a nie wyłącznie „oddolną”. Teologia nie jest po prostu rozszerzonym zdrowym rozsądkiem. Jej poznanie ma punkt wyjścia w Objawieniu, a dopiero następnie odsłania zgodność doktryny z doświadczeniem.

- W Twoich notatkach pojawia się też ważne dopowiedzenie: de Lubac dopuszcza możliwość, że Objawienie historycznie wpłynęło na sam rozum, dlatego opozycja między „czystym rozumem naturalnym” a „światłem Objawienia” nie zawsze jest tak prosta, jak się wydaje.

9. Blondel jako zaplecze tej teologii

- Persidok wyraźnie łączył de Lubaca z Blondelowską logiką działania. Chodzi o to, że człowiek chce coraz więcej, aż napotyka punkt krytyczny, w którym nie wystarcza już proste przedłużenie naturalnego ruchu chcenia. Wtedy możliwe staje się tylko przyjęcie daru nadprzyrodzonego.
- Spełnienie człowieka nie polega więc na liniowym rozwinięciu natury, lecz na przemianie: stare chcenie musi w pewnym sensie obumrzeć, aby mogło narodzić się nowe życie. To wprost blondelowski motyw przejścia od dynamiki immanentnej do przyjęcia tego, co przekracza człowieka.

10. Tomasz z Akwinu w lekturze de Lubaca

- W notatkach z wykładu ważne miejsce zajmuje uwaga, że de Lubac nie przeciwstawia Tomasza Ojcom, lecz widzi w nim tłumacza patrystyki na język arystotelesowski. Z tego punktu widzenia Tomasz nadal mieści się w logice, według której natura człowieka jest od początku ukierunkowana ku Bogu.
- Persidok odwoływał się tu do rozróżnienia obrazu i podobieństwa: obraz oznacza pierwotne ukierunkowanie człowieka ku Bogu, podobieństwo – dopełnienie przez życie łaski. Stąd natura nie jest neutralnym, zamkniętym układem, lecz rzeczywistością dynamicznie wezwaną ku nadprzyrodzoności.

11. Współczesna trudność apologetyczna: Falque i człowiek „zamknięty”

- W końcowej części wykładu Persidok przeszedł do pytania, czy de Lubacowska analiza nadal działa w dzisiejszym świecie. W notatkach pojawia się Emmanuel Falque, który stawia problem radykalnie: po Heideggerze człowiek może już nie doświadczać siebie jako otwartego na transcendencję, lecz raczej jako skończonego i samowystarczającego.
- To oznacza poważną trudność dla apologetyki. Dawniej ateista mógł nie chcieć Boga, ale zarazem czuć brak Boga; dziś może istnieć ateizm obojętny, dla którego Bóg nie

jest już problemem. Stąd Persidok notuje napięcie między klasycznym wykładem „natury otwartej” a dzisiejszą sytuacją „natury zamkniętej”.

- Na tym tle de Lubacowskie pierwszeństwo Objawienia staje się jednocześnie jego siłą i słabością apologetyczną: teologicznie jest spójne, ale dla współczesnego odbiorcy może wydawać się zbyt szybkim wejściem „z wysokiego C”, bez zbudowania przedproży wiary.

12. Dramat humanizmu ateistycznego

- Persidok powiązał tę problematykę z *Dramatem humanizmu ateistycznego*. Oś tej diagnozy jest następująca: prawda o człowieku jako obrazie Boga była pierwotnie źródłem godności i radości, lecz w nowożytności została odczytana jako zagrożenie dla ludzkiej wolności. W ten sposób rodzi się bunt humanizmu przeciw Bogu.
- W Twoich notatkach ten dramat został rozpisany wokół postaci takich jak Comte i Feuerbach, a po stronie egzystencjalnej odpowiedzi pojawiają się Kierkegaard i Dostojewski. Zasadnicza teza brzmi: gdy człowiek próbuje zająć miejsce Boga, ostatecznie rozpada się także samo pojęcie człowieka. Nadprzyrodzoność nie jest wtedy „garbem” nałożonym na naturę, lecz jedyną możliwością jej ocalenia i dopełnienia.

Tezy do zapamiętania

- *Surnaturel* to przede wszystkim interwencja w spór o relację natura–łaska, a nie zwykły zbiór historycznych ciekawostek.
- U de Lubaca człowiek jest od początku ukierunkowany ku Bogu; to ukierunkowanie jest ontologiczne, nie tylko psychologiczne.
- Naturalne pragnienie Boga jest absolutne, ale nie roszczeniowe.
- Pragnienie Boga nie oznacza, że natura ma prawo do nadprzyrodzoności; oznacza raczej, że Bóg wpisał w naturę wezwanie do siebie.
- Poznanie tego pragnienia dokonuje się w sensie ścisłym dzięki Objawieniu i retrospektywnej interpretacji doświadczenia.
- De Lubac jest tu głęboko blondelowski: spełnienie nie jest prostym rozwinięciem natury, lecz przemianą i przyjęciem daru.
- Współczesny problem brzmi: czy człowiek po Heideggerze i po nowoczesnym ateizmie nadal spontanicznie doświadcza siebie jako otwartego na transcendencję?
- Dlatego spór o naturę i łaskę nie jest akademicki: decyduje o rozumieniu humanizmu, świeckości, apologetyki i samego sensu chrześcijaństwa w świecie współczesnym.

Pytania kontrolne do powtórki

1. Dlaczego Persidok uważał zakończenie *Surnaturel* za najważniejszy fragment książki?
2. Na czym polega różnica między pragnieniem Boga a żądaniem Boga?
3. Dlaczego de Lubac nie zaczyna od psychologii religii, lecz od ontologii ducha?
4. W jaki sposób de Lubac łączy naturę z nadprzyrodzonością, nie znosząc darmowości łaski?
5. Co wnosi Blondel do de Lubacowskiego ujęcia pragnienia Boga?
6. Dlaczego Falque stawia dziś pod znakiem zapytania klasyczne „otwarcie natury” na transcendencję?
7. Jak *Dramat humanizmu ateistycznego* wiąże się z problemem natury i łaski?